Dobra cena! TYLKO 3,50 zł z VAT (PL 5%)
PONIEDZIAŁEK 3 LISTOPADA 2025
NR 255 (10 379)
SUPER express
se.pl
Redaktor prowadzący: Jarosław Sobieski
Nr indeksu 348 627 ISSN 0867-8723

SUPER PORADNIK

Bon energetyczny zyskaj nawet 5250 zł

ZAPOMNIJ O DROŻYŹNIE!

▸ STR. 8-9

TWOJA EMERYTURA BRUTTO	EMERYTURA OD MARCA 2026 R.	TYLE ZYSKASZ
1 878,91 zł	1 950,89 zł	
		73 zł
2 000 zł	2 077 zł	77 zł
2 100 zł	2 180 zł	80 zł

Sprawdź tabelę w środku

Nieludzko niska waloryzacja!

Podwyżki świadczeń w 2026 r. będą symboliczne

▸ STR. 4

Premier Donald Tusk (68 l.)

ZBIGNIEW ZIOBRO PRZEMÓWIŁ I GROZI:

Rozliczę Tuska! Ich władza się kończy!

Prokuratura chce postawić Zbigniewowi Ziobrze (55 l.) 26 zarzutów

▸ STR. 3

Julia Wieniawa (26 l.)

Wieniawa na Malediwach, Moro na Seszelach

Gwiazdy uciekły w tropiki

▸ STR. 11

Joanna Moro (40 l.)

Dziś SUPER HISTORIA

STR. 14-15

Niecodzienny pomysł Tomasza Karolaka:

Na moim grobie chcę mieć flaszkę

STR. 11

13-latek po zabiciu 17-letniego brata:

Przepraszam mamo, nie płacz proszę

▸ STR. 6-7

Młodzi małżonkowie Cichopek i Kurzajewski podbijają Amerykę

Pierwsza podróż poślubna

Fot. INSTAGRAM

▸ STR. 10

Wszelkie prawa, w tym Autorskie i Wydawcze, zastrzeżone, jakiekolwiek dalsze rozpowszechnianie artykułów zabronione.

Pocisk wpadł do środka. Na szczęście nikogo nie było wtedy w domu

W CZASIE ROSYJSKIEGO ATAKU NA DOM W WYRYKACH SPADŁA RAKIETA. POSZKODOWANA RODZINA OTRZYMA POMOC

Kosiniak wybuduje im nowy dom

W czasie zestrzeliwania rosyjskich dronów na dom państwa Wesołowskich spadła rakieta

Bóg nad nami czuwał. Byliśmy sekundy od śmierci

10 września życie Wesołowskich zostało wywrócone do góry nogami

Podległy Władysławowi Kosiniakowi-Kamyszowi resort obrony zadbał o rodzinę

Poszkodowani zdecydowali się nie odbudowywać zniszczonego domu. Państwo zbuduje im nowy

Alicja i Tomasz Wesołowscy z Wyryk Woli pod Włodawą (lubelskie) nie wrócą już do domu zniszczonego podczas interwencji przeciwko rosyjskim dronom, która miała miejsce 10 września 2025 roku. Stanie tam nowy, piękny budynek, zbudowany od podstaw przez państwo polskie, poszkodowani wybrali już projekt domu, obecnie trwa wycena inwestycji. – MON zaproponowało rodzinie również dodatkowe zadośćuczynienie w wysokości 200 tys. złotych – informuje „Super Express" resort obrony kierowany przez Władysława Kosiniaka – Kamysza.

Po tym, jak ich dom praktycznie przestał istnieć, Wesołowscy trafili na kilka dni do pokoju gościnnego, znajdującego się w budynku biblioteki gminnej. 16 września z pomocą mieszkańców wsi i żołnierzy WOT przeprowadzili się do dużego, 80-metrowego mieszkania gminnego na tyłach ośrodka zdrowia. Mieszkanie jest duże, ciepłe i... nie swoje. Nie zmienią tego nawet piękne kwiatki w oknach, pamiętające spokojne, szczęśliwe dni sprzed katastrofy. – Boimy się, co będzie dalej. Boimy się tego, że nauczymy się żyć tutaj, nasz dom zostanie wybudowany i po raz kolejny trzeba będzie zrywać korzenie, przeprowadzać, uczyć się życia na nowo – mówi poważnie mężczyzna. – To nie jest już wiek, w którym chce się to robić – dodaje.

– Poszkodowana rodzina zdecydowała się na to, by nie remontować starego domu, a w zamian za to państwo wybuduje im nowy dom. Rodzina wybrała projekt domu, na który teraz zostanie wykonany kosztorys, a następnie rozpocznie się proces inwestycyjny – informuje „Super Express" Wydział Medialny Departamentu Komunikacji i Promocji MON. – Rodzina jest na bieżąco informowana o podejmowanych działaniach, a także wspierana w kontaktach z ubezpieczycielem. Pozostajemy w stałym kontakcie z wójtem gminy. Wyryki – dodaje Marcin Bubicz, rzecznik prasowy Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

– Jestem w stałym kontakcie z MON, czekamy na podstawowy kosztorys, po którym zorganizujemy spotkanie z przedstawicielami MON i wykonawcami, następnie ustalimy konkretny harmonogram robót – już kilkanaście dni temu w rozmowie z SE zapewniał wójt gminy Bernard Błaszczuk.

Tymczasem Wesołowscy codziennie rano pojawiają się na swoim podwórku i zajmują się zwierzętami. – Nie możemy inaczej, to nasze życie – mówią nam. – Budzimy się w środku nocy, trzecia, czwarta na budziku. Bez powodu. – To zostanie z nami do końca – przyznaje pan Tomasz. MUCHA

Żołnierze pomogli uratować sprzęty, które nie ucierpiały w wyniku ataku

FOTO ART SERVICE, M. MUCHA (2); 19 HADBUDZAŃSKA BRYGADA OBRONY TERYTORIALNEJ (3); STEFANIUK/REPORTER

Wszelkie prawa, w tym Autora i Wydawcy, zastrzeżone. Jakiekolwiek dalsze rozpowszechnianie artykułu bez

ZBIGNIEW ZIOBRO PRZEMÓWIŁ I GROZI:

ROZLICZĘ TUSKA! Ich władza się kończy!

Były minister sprawiedliwości wierzy, że rozliczy Donalda Tuska

Zbigniew Ziobro czeka na odebranie przez Sejm immunitetu

foto M. ZAWADA/REPORTER; M. KUCIA-SIE

Sejm prawdopodobnie w piątek zdecyduje, czy odebrać immunitet Zbigniewowi Ziobrze (55 l.). Prokuratura chce postawić byłego ministrowi sprawiedliwości 26 zarzutów, w tym kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą. Poseł PiS twierdzi, że rządowi chodzi o zemstę i straszy odwetem. – Ich władza się kończy – powiedział Ziobro „Super Expressowi" i dodał: – Po powrocie do władzy rozliczę Tuska.

Wniosek o zgodę na pociągnięcie Ziobry do odpowiedzialności karnej złożył Prokurator Generalny Waldemar Żurek (55 l.). Sprawa dotyczy nadużyć przy wydatkowaniu milionów z Funduszu Sprawiedliwości, gdy Ziobro był ministrem. Śledczy twierdzą m.in., że kierował grupą przestępczą i domagają się dla niego aresztu.

Tymczasem Ziobro kilka dni temu odwiedził Budapeszt, gdzie spotkał się z ukrywającym się przed polskim wymiarem sprawiedliwości Marcinem Romanowskim (49 l.). Widział się też z premierem Węgier Victorem Orbanem (62 l.). – To spotkanie nie było planowane. Kiedy dostałem zaproszenie od pana premiera, to zostałem dzień dłużej na Węgrzech. To była bardzo owocna rozmowa o polityce europejskiej i problemach międzynarodowych. Pogratulowałem mu odważnej obrony interesów węgierskich – zdradził Ziobro „Super Expressowi". A czy obawia się o swoją przyszłość? – Jeśli chodzi o władzę Tuska, to ona się kończy. To szajka, atakują mnie w zemście, bo zajmowałem się śledztwami w sprawie Nowaka, Grodzkiego czy innych. Teraz się mszczą. Po przejęciu władzy rozliczę Tuska, chcą mnie dopaść, ale nie uda im się. Połamią sobie zęby – zapowiada Ziobro. KS, ABR

Politycy którzy mają zaległości finansowe wobec partii dostali wezwania do zapłaty

Posłowie nie chcą płacić na PiS

Jarosław Kaczyński zarządził zbiórkę na partię, a skarbnik partii Henryk Kowalczyk pilnuje, żeby wszyscy politycy PiS się z niej wywiązywali

foto J. SZYDŁOWSKI/FORUM

W ubiegłym roku prezes PiS Jarosław Kaczyński (76 l.) zarządził zrzutkę na partię. Parlamentarzyści co miesiąc mają przelewać tysiąc złotych, a eurodeputowani pięć razy tyle, żeby załatać dziurę wywołaną ograniczeniem subwencji. Okazuje się, że połowa parlamentarzystów nie płaci ostatnio zarządzonej przez władze partii kwoty.

Rocznie PiS otrzymuje z budżetu państwa ok. 15 mln zł, czyli o 10 mln niż wynikałoby to z jego wyniku wyborczego. Sytuację ratować ma zbiórka pieniędzy wśród polityków.

Klub PiS liczy 188 posłów i 34 senatorów. Gdyby płacili regularnie, skarbiec PiS wzbogaciłby się o 2,6 mln zł. Problem w tym, że nie wszyscy terminowo regulują swoje zobowiązania. Od zwycięskich dla PiS wyborów prezydenckich już połowa parlamentarzystów nie wykonuje przelewów – informuje nas skarbnik partii. – Po zwycięstwie Karola Nawrockiego niektórzy uznali chyba, że to już koniec, że nie ma żadnych bieżących potrzeb i przestali robić comiesięczne przelewy na tysiąc złotych – tłumaczy nam Henryk Kowalczyk.

Partyjny skarbnik nie ustaje jednak w staraniach, by odmienić ten stan rzeczy. – Wysłałem maila do wszystkich, którzy zalegają z opłatą. Dzwonię też z ponagleniami. Każdy zapewnia, że ureguluje te zaległości do końca roku, dlatego nie chcę wymieniać ich z nazwiska. Potrzeby mamy ciągle duże. – zdradza nam Kowalczyk. JP

W LWOWIE SPOCZNĄ JEGO OBROŃCY

Pochówek Polaków

W sierpniu tego roku ekshumowano szczątki żołnierzy WP poległych w 1939 r. w obronie Lwowa. Ambasador Ukrainy w Polsce Wasyl Bodnar przekazał agencji Ukrinform, że ich ponowne pochówki odbędą się 14 listopada w Mościskach (zachodnia Ukraina). Niedawno ekshumowano też szczątki Polaków w Puźnikach (obw. tarnopolski), ich pochówek już się odbył. Ukraina i Polska przygotowują kolejne prace poszukiwawczo-ekshumacyjne. ABR

Wszelkie prawa, w tym Autora i Wydawcy, zastrzeżone. Jakiekolwiek dalsze rozpowszechnianie artykułów zabronione.

TWOJA EMERYTURA BRUTTO	EMERYTURA OD MARCA 2026 R.	TYLE ZYSKASZ
1 878,91 zł	1 950,89 zł	71,98 zł
1 900 zł	1 973 zł	73 zł
2 000 zł	2 077 zł	77 zł
2 100 zł	2 180 zł	80 zł
2 200 zł	2 284 zł	84 zł
2 300 zł	2 388 zł	88 zł
2 400 zł	2 492 zł	92 zł
2 500 zł	2 596 zł	96 zł
2 600 zł	2 700 zł	100 zł
2 700 zł	2 803 zł	103 zł
2 800 zł	2 907 zł	107 zł
2 900 zł	3 011 zł	111 zł
3 000 zł	3 115 zł	115 zł
3 100 zł	3 219 zł	119 zł
3 200 zł	3 323 zł	123 zł
3 300 zł	3 426 zł	126 zł
3 400 zł	3 530 zł	130 zł
3 500 zł	3 634 zł	134 zł
3 600 zł	3 738 zł	138 zł
3 700 zł	3 842 zł	142 zł
3 800 zł	3 946 zł	146 zł
3 900 zł	4 049 zł	149 zł
4 000 zł	4 153 zł	153 zł
5 000 zł	5 192 zł	192 zł
6 000 zł	6 230 zł	230 zł

Nie troska o zdrowie, ale ratowanie budżetu ankietowanych cel podwyżek kontrowersyjn

Podatek cukro uderzy w Pola

Rząd planuje drastyczną podwyżkę podatku cukrowego, ale Polacy są jej zdecydowanie przeciwni. Z najnowszego sondażu przygotowanego przez Instytut Badań Pollster wynika, że większość z nas nie wierzy w prozdrowotne cele daniny i jest przekonana, że rządowi chodzi wyłącznie o pieniądze do budżetu.

Jak Polacy oceniają podwyżkę podatku cukrowego?

Zapowiedź podniesienia stawek podatku cukrowego od przyszłego roku spotyka się z silnym oporem społecznym. Plany zakładają m.in. dziesięciokrotny wzrost opłaty za kofeinę i taurynę. Z najnowszego sondażu Instytutu Badań Pollster wynika jasno, że aż 66 proc. Polaków negatywnie ocenia planowaną podwyżkę podatku cukrowego. Poparcie dla tej decyzji wyraża zaledwie 20 proc. ankietowanych, co pokazuje jednoznacznie negatywny odbiór proponowanych zmian w społeczeństwie.

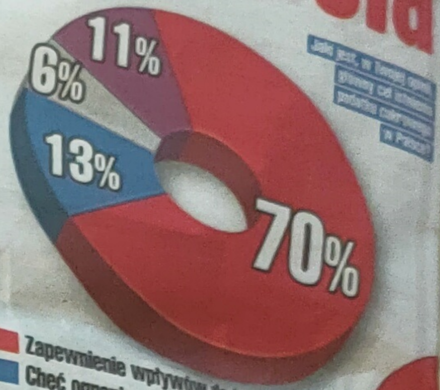

Jaki jest prawdziwy cel podatku cukrowego zdaniem Polaków?

Chociaż oficjalnie podatek ma na celu ograniczenie spożycia słodkich napojów, obywatele postrzegają go zupełnie inaczej. Badanie nie pozostawia wątpliwości co do sceptycyzmu wobec intencji rządu. Zdecydowana większość, bo aż 70 proc. ankietowanych, jest przekonana, że głównym celem istnienia podatku cukrowego jest zapewnienie wpływów do budżetu państwa. W prozdrowotny charakter daniny i chęć ograniczenia spożycia napojów przez obywateli wierzy zaledwie 13 proc. respondentów. Badanie zrealizowane przez Insty-

Nieludzko niska waloryzacja

PODWYŻKI ŚWIADCZEŃ W 2026 R. BĘDĄ SYMBOLICZNE

Przewidywania dotyczące waloryzacji emerytur i rent w 2026 r. nie są optymistyczne. Najnowsze informacje z GUS sugerują bardzo niski wskaźnik waloryzacji, co może skutkować minimalnym wzrostem świadczeń.

Wstępne prognozy wskazują, że waloryzacja emerytur w 2026 może być niższa niż w poprzednich latach. Zgodnie z danymi GUS na koniec października 2025, wstępny wskaźnik waloryzacji na rok 2026 wynosi 3,83 proc. Jest to wynik uwzględniający zarówno inflację, jak i wzrost płac w gospodarce. Ta pierwsza wynosi 2,8 proc. Wskaźnik płac to z kolei 8,1 proc.

Na ten moment nie są to jeszcze ostateczne dane. Ostateczny wskaźnik waloryzacji poznamy dopiero w lutym 2026 roku, kiedy GUS opublikuje pełne dane za rok 2025.

Jak pamiętamy, w 2025 roku waloryzacja emerytur wyniosła

Wszelkie prawa, w tym Autora i Wydawcy, zastrzeżone.

— to zdaniem
ej daniny

wy
ków

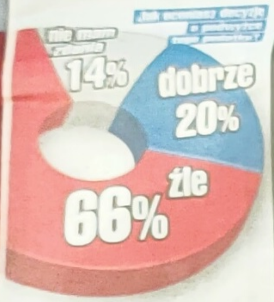

...nt Badań Pollster 30.09-1.10.2025 roku metodą CAWI na próbie 1025 dorosłych Polaków. SZSZ

rekordowe 14,8 proc., co było spowodowane wysoką inflacją. Prognozowana waloryzacja emerytur 2026 na poziomie 3,83 proc. jest zbliżona do wskaźników z lat 2020-2021. Wtedy jej wskaźnik wynosił odpowiednio 3,57 proc. i 4,24 proc.

Wpływ na to ma przede wszystkim stabilizacja inflacji oraz niższy niż w poprzednich latach wzrost płac. Jeśli inflacja nadal będzie spadać, a wzrost płac zostanie zatrzymany przyszłoroczna waloryzacja może być wręcz symboliczna. Szczegóły prognozowanych podwyżek znajdą Państwo w tabelce obok. AES, TW

Minister sprawiedliwości nie przejmuje się groźbami polityków opozycji

Nie boję się zemsty PiS

„Super Express”: – Chciałby pan zobaczyć Zbigniewa Ziobrę za kratami? Świadczyłoby to, zdaniem pana ministra, o tym, że Polska zrobiła krok w stronę praworządności?

Waldemar Żurek: – Nie. Ja nikogo nie chciałbym zobaczyć za kratami. Chciałbym, żeby dobrze działał wymiar sprawiedliwości. Takie sformułowanie „zobaczyć kogoś za kratami” źle mi się kojarzy. Wolałbym, żeby były minister sprawiedliwości i prokurator generalny zachowywał się przyzwoicie. Chciałbym, żeby opinia publiczna mogła zapoznać się z dowodami w tej sprawie i ocenić, czy potwierdzają jego winę. Każdy powinien zobaczyć, że system działa sprawnie.

– Jaki sens ma areszt dla Zbigniewa Ziobry, jeżeli śledztwo toczy się od dwóch lat?

– [illegible] współpracowały ze Zbigniewem Ziobrą. Czyli np. byłego wiceministra sprawiedliwości Marcina Romanowskiego, który uciekł przed wymiarem sprawiedliwości, chociaż mówił, że będzie współpracował. Były minister Ziobro mówi: „będę współpracował”, ale to nie oznacza, że pójdzie tą drogą. Zwłaszcza, że teraz jeszcze pokazuje się z Viktorem Orbanem, premierem Węgier, przyjacielem Putina. Wiemy też, że w ekipie ministra Ziobry był pan Piebiak, przyjaciel pana Szmyta, który dzisiaj jest na Białorusi po stronie tamtejszego reżimu. Więc możemy sobie wyobrazić różne scenariusze. Przesłankami do stosowania aresztu są: grożąca surowa kara oraz obawa ucieczki czy matactwa. Byłemu ministrowi sprawiedliwości Zbigniewowi Ziobrze grozi 25 lat więzienia.

– Idąc tym tokiem rozumowania, Zbigniew Ziobro powinien w areszcie czekać do wyroku? To mogą być przecież lata.

– Jak komuś grozi taka surowa kara – nawet 25 lat więzienia – to może być jeden z powodów tymczasowego aresztowania. Zarzuty dla Zbigniewa Ziobry dotyczą między innymi założenia przez niego grupy przestępczej i kierowania nią. Sąd weźmie też pod uwagę obawę ucieczki. Patrząc na to, jak zachował się Marcin Romanowski, jakoś nie mam zaufania do Zbigniewa Ziobry. Nie może być tak, że zwykły Kowalski idzie do więzienia jak popełni przestępstwo, a Ziobro się śmieje i będzie prowadził kanał na YouTube z Węgier.

– Planuje pan jakieś działania już teraz, żeby nie stało się jak z ministrem Romanowskim?

– Nie możemy stosować bezprawnych działań.

– Ja pytam o działania zgodne z prawem.

– Jeżeli immunitet zostanie uchylony, wtedy będą działania zgodne z prawem. Na razie Zbigniew Ziobro może się przemieszczać, gdzie chce.

– Uchylony wyrok potrójnego zabójcy nie świadczy o tym, że tzw. powrót do praworządności zabrnął w jakąś ślepą uliczkę?

– Doszliśmy do ściany kilka lat temu. Ostrzegałem przed tym, a politycy PiS lekceważyli nasze przestrogi i się z nich śmiali. [illegible] to właśnie takie sytuacje. Ale ten człowiek nie wychodzi na wolność – pozostaje niezmiennie w areszcie. W takich sytuacjach będziemy powtarzać procesy przed legalnymi sądami. A ja przedstawiam rozwiązania prawne, które mogą naprawić tę sytuację. Tylko brakuje współpracy z Prezydentem. Zobaczymy, może zmieni zdanie. Na całym świecie jest tak, że każdy, nawet największy przestępca musi być osądzony przez sąd. Jak tego prawa do sądu nie ma, to on dostanie odszkodowanie od wszystkich nas, z naszych podatków. Tak nie może być. A już zapłaciliśmy ponad 5 milionów złotych za to, że ktoś przebiera się w togę i wychodzi na salę rozpraw! Kolejne niemal 3 miliardy złotych zostało nam potrąconych z unijnych funduszy. Są sprawy przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, które czekają na rozpatrzenie – to będzie kolejne 80–100 milinów złotych kar. Wszyscy płacimy za to, że neo-sędziowie wychodzą na salę rozpraw. I jeśli to się nie skończy, każdy z nas nadal będzie za to płacił.

– Jeżeli chodzi o prezydenta to wkrótce ma przedstawić swoją propozycję zmian w wymiarze sprawiedliwości. To może być kompromis pomiędzy koalicją i opozycją?

– Ja bym chciał, żebyśmy pracowali na naszej ustawie, która jest ustawą kompromisu. Nie ma sensu przerzucać się projektami. To nie ma być pokazówka, tylko myślenie o Polakach – by każda sądowa sprawa mogła się szybko zakończyć. Ale Prezydent nie prezentuje publicznie woli współpracy. Za to mówi, że od niego zależy nominacja sędziego. A to znaczy, że Prezydent nie rozumie zapisów Konstytucji. Zapisy mówią, że dzieje się to na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa (legalnej). Akt uroczystego wręczenia powołania przez Prezydenta to jest rozpoczęcie objęcia stanowiska. Gdyby było inaczej, to prezydent mógłby wręczyć nominację swojemu kierowcy, np. na sędziego Sądu Najwyższego. Prezydent nie rozumie tutaj zapisów Konstytucji, więc tu jest spór absolutnie fundamentalny i ja nie ustąpię w tej kwestii.

Minister sprawiedliwości prokurator generalny

Foto T. JASTRZĘBOWSKI/REPORTER

Zarzuty dla Zbigniewa Ziobry dotyczą między innymi założenia przez niego grupy przestępczej i kierowania nią. Sąd weźmie też pod uwagę obawę ucieczki

– Pozostając przy prezydencie Karolu Nawrockim, spodziewa się pan, że uniewinni Zbigniewa Ziobrę, jeżeli kiedyś zapadnie w jego sprawie skazujący wyrok?

– Widziałem wypowiedzi jego urzędników – i to prawników – którzy mówią, że minister Ziobro jest niewinny, tak jakby nie czytali, jakie są wobec niego zarzuty. Za chwilę może pojawić się potężny akt oskarżenia, więc mówienie o tym, że ktoś jest niewinny, gdy [illegible] wam się ułaskawień politycznych. Widzieliśmy, co zrobił prezydent Duda z Mariuszem Kamińskim i Maciejem Wąsikiem. Jeśli prezydent Nawrocki pójdzie tą drogą, to ja pokażę argumenty i społeczeństwo samo oceni, czy prezydent przykłada rękę do obrony zorganizowanych grup przestępczych, czy też jest rzeczywiście strażnikiem Konstytucji.

– A ma pan z tyłu głowy ostrzeżenia polityków PiS o tym co może się stać jak dojdzie do zmiany władzy? – Nie obawia się pan, jak mogą wyglądać rozliczenia decyzji obecnej władzy?

– Nie. Grożono mi wielokrotnie w moim życiu zawodowym. Kiedy za komuny byłem też członkiem nielegalnej organizacji, było bardzo duże ryzyko, że ktoś wywiezie mnie do lasu.

– Nikt nie grozi panu żadnym wywożeniem do lasu, ale prokuraturą i sądem.

– Ja absolutnie się tego nie boję, wiem, że działam dla dobra ojczyzny i zgodnie z prawem. Gdybym się bał, to bym w ogóle nie zabierał się za tą robotę. Jak słyszę prezesa Kaczyńskiego, który mówi, że ileś tam będę musiał spędzić w zakładach karnych, to się uśmiecham i jest to śmiech absolutnie szczery. Mam wrażenie, że to oni się boją, że praworządność zostanie przywrócona.

Rozmawiał JACEK PRUSINOWSKI

TRWA ŚLEDZTWO W SPRAWIE BULWERSUJĄCEGO BRATOBÓJSTWA POD RADZYNIEM PODLASKIM. JUTRO POGRZEB 17-LATKA

Przepraszam mamo, nie płacz proszę

Nie wiadomo co zły stało, że 13-latek zaatakował śpiącego brata

Na cmentarzu w Woli Osowińskiej pod Radzyniem Podlaskim (woj. lubelskie) pochowany zostanie jutro Łukasz M. (†17 l.), ofiara bratobójczej tragedii, do której doszło w minioną środę. Mimo upływu kilku dni wciąż nie znamy motywów przerażającego mordu dokonanego nożem pod osłoną nocy.

17-letni Łukasz zginął od około 40 ciosów nożem, które zadał mu zaledwie 13-letni brat Szymon. Cała Łukasz mieszkali z rodzicami. Młodszy zaatakował nożem śpiącego siedemnastolatka, który zmarł w szpitalu kilka godzin później. Jego brat przyznał się do tego potwornego czynu. – Przepraszam mamo, nie chciałem, nie płacz – miał mówić chłopiec, kiedy policja zabierała go z domu.

Co się stało? To wciąż wyjaśnia policja. Sąd Rodzinny w Radzyniu Podlaskim po wysłuchaniu chłopca zdecydował o umieszczeniu go

SĄD RODZINNY

13-letni Szymon został skierowany do schroniska dla nieletnich

Gang dyrektorek wyłudzi

Brały dotacje na zmarłych lub nieistniejących uczniów

Wierzyć się nie chce, a jednak fakty mówią same za siebie. Zdaniem śledczych z Łodzi czternaście dyrektorek niepublicznych szkół z 10 województw, działając w porozumieniu, sztucznie zawyżało liczbę uczniów. Dzięki wpisywaniu na listę osób fikcyjnych, zmarłych, a także tych, które już skończyły naukę, wyłudziły od urzędów gmin blisko 40 milionów złotych. Grozi im do 15 lat więzienia.

Na trop „gangu dyrektorek" wpadli policjanci z Wydziału do Walki z Korupcją łódzkiej komendy wojewódzkiej. Dowody wskazywały, że czternaście pań w wieku od 30 do 70 lat, które zarządzały niepublicznymi liceami, szkołami policealnymi, podstawowymi i gimnazjami dla dorosłych, stworzyło grupę przestępczą w celu wyłudzeń dotacji na kształcenie swoich uczniów poprzez zawyżanie ich faktycznej liczby. Kobiety zostały zatrzymane, a następnie usłyszały zarzuty.

– Dotyczą one lat 2017 – 2023, a łączna kwota wyłudzonych dotacji to co najmniej 39,5 mln zł – wyjaśnia Krzysztof Kopania, rzecznik Prokuratury Regionalnej w Łodzi. – Podejrzane oczyniły z przestępczego procederu stałe źródło dochodów.

Jak ustalono, kierowane przez kobiety placówki, ubiegając się o dofinansowanie, poświadczały nieprawdę co do liczby słuchaczy. Wykazywały mnóstwo osoby fikcyjne, zmarłe, przebywające od wielu lat poza granicami Polski i inne, które nie kontynuowały nauki. Dochodziło też do wzajemnej wymiany danych osobowych, co skutkowało tym, że te same osoby wykazywane były równolegle jako uczniowie kilku placówek.

Wszelkie prawa, w tym Autora i Wydawcy, zastrzeżone. Jakiekolwiek dalsze rozpowszechnianie wymaga zgody

DOM, W KTÓRYM DOSZŁO DO ZBRODNI

Chłopcy mieszkali w Woli Osowińskiej razem z rodzicami

na trzy miesiące w schronisku dla nieletnich. Wiadomo, że nie poniesie kary za zabójstwo. Wobec 13-latków stosuje tylko środki wychowawcze, najsurowsza z nich to umieszczenie w zakładzie wychowawczym.

Kiedy pytaliśmy o sprawę dyrektorkę szkoły, do której chodził starszy z braci, ta nie mogła powstrzymać łez i bezradnie rozkładała ręce. – Spokojni chłopcy, grzeczni, ułożeni, pomocni – tak opisują ich sąsiedzi, znajomi i nauczyciele. – Szymon nie był taki, żeby kogoś chciał skrzywdzić. Lubił piłkę nożną, chciał być bramkarzem. Co mu do głowy wlazło? – mówił reporterowi „Super Expressu" wujek Szymona i Łukasza. – Łukasz uczył się i pojętny był. O polityce można z nim było podyskutować, znał się na niej lepiej niż niejeden dorosły – dodawał wujek.

Po dramacie 13-letni Szymon trafił do ośrodka dla nieletnich. – Trzymaj się synu, jesteśmy z tobą – miał powiedzieć ojciec kiedy chłopiec wsiadał do radiowozu, który zawiózł go do schroniska.

MUCHA

EXPRESSEM

→ ŁÓDZKIE

Eksplozja w domu

W domu jednorodzinnym w Rawie Mazowieckiej doszło do wybuchu gazu. Trzy osoby zostały ranne, część budynku uległa zawaleniu. Do eksplozji doszło 31 października w trakcie prac przy podłączaniu butli LPG. W momencie wybuchu w budynku przebywali dwaj instalatorzy i właścicielka domu. Wszyscy doznali poparzeń dróg oddechowych, wezwano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. DP

→ ŚLĄSKIE

Zatruci czadem

Pięcioosobowa rodzina z trojgiem dzieci podtruła się w sobotę tlenkiem węgla w miejscowości Zwonowice pod Rybnikiem (woj. śląskie). Zgłoszenie o podtruciu napłynęło po godz. 15. Na miejsce skierowano 21 ratowników. Okazało się, że doszło do uwolnienia tlenku węgla w wyniku niesprawnej płyty gazowej. – Mieszkanie było wyposażone w czujnik tlenku węgla, ale bateria był słaba i czujnik nie zareagował – mówią strażacy. 46-letniemu mężczyźnie, 43-letniej kobiecie oraz trojgu dzieci w wieku 4, 6 i 12 lat udzielono wstępnej pomocy, potem wszystkich przewieziono do szpitala. DP

→ ZACHODNIOPOMORSKIE

Okradł go opiekun

50-letni opiekun medyczny, zamiast troszczyć się o swojego 64-letniego podopiecznego, wykorzystał jego zaufanie i okradł go na kwotę 50 tys. zł! Do kradzieży doszło 22 października na terenie powiatu kołobrzeskiego. 64-latek korzystał z pomocy opiekuna medycznego. 50-latek, wykorzystując nieuwagę mężczyzny, zalogował się do banku i przelał 50 tys. zł na konto swojej siostry. Gdy pokrzywdzony, zauważył komunikat o przekroczeniu limitu przelewów, zawiadomił policję. Funkcjonariusze ustalili sprawcę i zabezpieczyli gotówkę z przestępstwa. 50-latkowi grozi 10 lat więzienia. DP

Dolnośląscy przedsiębiorcy podbili San Francisco!

Chcą ochronić USA przed piorunami

W misji gospodarczej w San Francisco wzięli udział przedstawiciele 13 firm oraz samorządowcy z Dolnego Śląska

Trzynastu przedsiębiorców z Dolnego Śląska zaprezentowało swoje nowatorskie technologie w sercu światowej stolicy innowacji – San Francisco, podczas najważniejszych targów startupowych na świecie, TechCrunch Disrupt 2025. Dolnośląska delegacja pokazała, że region już [illegible] graczami, budując technologie przyszłości, i otwierając drzwi do rynku USA.

Stoisko zorganizowane przez Dolny Śląsk i Polską Agencję Inwestycji i Handlu rzucało się w oczy już od wejścia na targi. – To najbardziej prestiżowe wydarzenie nowych technologii na świecie – mówiła Natalia Gołąb z Zarządu Województwa Dolnośląskiego.

Polskie firmy reprezentowały różne branże – od technologii AI, przez rozwiązania przemysłowe i energetyczne, aż po produkty dla branży rolniczej i medycznej. – Obecność na targach to realne kontakty gospodarcze, szukanie rynków zbytu, kontrahentów, łańcucha dostaw [illegible] – podkreślał wicemarszałek województwa Jarosław Rabczenko. Takich kontaktów w Stanach szukała np. firma ELKO-BIS Systemy Odgromowe, która sprzedaje swoje produkty w 40 krajach, ale w USA jeszcze jej nie ma.

Projekt misji gospodarczej w ramach programu Going Global 4.0. był w znacznej części finansowany ze środków Unii Europejskiej.

AMADEUSZ CALIK

Natalia Gołąb z zarządu Województwa Dolnośląskiego i wicemarszałek Jarosław Rabczenko z dumą podkreślali znaczenie misji dla Polski

– Stany Zjednoczone to trudny rynek, ale pierwszy krok do ekspansji już jest – mówi Radosław Kohut z firmy ELKO-BIS Systemy Odgromowe

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

REKLAMA

GENERAŁ LEOPOLD „NIEDŹWIADEK" OKULICKI

Czy wiesz, że był jedną z **najbardziej wpływowych i kontrowersyjnych postaci polskiego podziemia**. Jako zastępca dowódcy Armii Krajowej, miał kluczowy wpływ na strategiczne decyzje polskiego państwa podziemnego.

Tajna tożsamość serowara

Gdy pułkownik Okulicki udawał się we wrześniu 1940 roku na misję do Lwowa jako dowódca ZWZ na obszarze okupacji sowieckiej, posługiwał się dokumentami wystawionymi na nazwisko Jan Mrówka, z zawodu... serowar.

Oceniany jako „człowiek idealny" do misji Okulicki został wybrany na dowódcę ZWZ na terenie okupacji sowieckiej, ponieważ uważano go za *odważnego i energicznego*, a także dlatego, że *nie był związany żadnymi układami z miejscowym podziemiem.*

NKWD gorsze niż Gestapo

Pułkownik Okulicki, który na własnej skórze poznał metody sowieckich służb we Lwowie, stwierdził z goryczą, że *Metody Gestapo są dziecinne* w porównaniu z działalnością NKWD, które *kieruje całym życiem i przenika wszędzie.* Uznał, że Sowieci *zdemoralizowały ludzi słabszych.* W sowieckim więzieniu Okulicki przekonał się, że Sowieci *wiedzieli o lwowskim podziemiu właściwie wszystko.*

Poznaj więcej takich historii...

t 40 milionów

Kolejna podejrzana w drodze na przesłuchanie

Najmłodsza zatrzymana dyrektorka ma 30, a najstarsza 70 lat

FOTO POLICJA, reprodukcja DARIUSZ KLIMCZAK

Wszelkie prawa, w tym Autora i Wydawcy, zastrzeżone. Jakiekolwiek dalsze rozpowszechnianie artykułów zabronione.

812537 WA

Bon energetyczny 2025

Zyskaj n i zapom

Rachunki za ogrzewanie poszły w górę i boli Cię portfel? Mamy dobrą wiadomość! Rząd wprowadził nowe wsparcie finansowe – bon ciepłowniczy, znany również jako bon energetyczny. To realna pomoc dla rodzin, które korzystają z ciepła systemowego. W zależności od ceny ciepła w Twojej miejscowości możesz dostać od 500 zł do nawet 3500 zł rocznie. A łącznie, w ciągu najbliższych 18 miesięcy, to może być nawet 5250 zł dopłaty! Sprawdź, czy Ci się należy i jak złożyć wniosek.

Bon ciepłowniczy to nowa odsłona bonu energetycznego, która ma pomóc rodzinom poradzić sobie z wysokimi kosztami ogrzewania. Dlaczego rząd wprowadza takie wsparcie? Powód jest prosty – ceny ciepła systemowego poszybowały w górę. W wielu polskich ciepłowniach cena za gigadżul (GJ) przekroczyła 200 zł, a w niektórych przypadkach nawet 230 zł. Dla przeciętnej rodziny to oznacza wzrost rachunków o kilkanaście, a czasem nawet kilkadziesiąt procent.

Bon ciepłowniczy ma ograniczyć skutki tych podwyżek i wesprzeć gospodarstwa domowe, szczególnie te o niższych dochodach. Program został zaprojektowany tak, aby pomóc najbardziej potrzebującym. Rząd szacuje, że koszt całego programu wyniesie około 900 milionów złotych w ciągu 18 miesięcy, a z pomocy będzie mogło skorzystać około 400 tysięcy osób w całej Polsce.

Dla kogo bon ciepłowniczy? Sprawdź, czy spełniasz warunki

Nie każdy może dostać bon ciepłowniczy. Musisz spełnić kilka warunków. Ale nie martw się – wyjaśnimy wszystko prostym językiem!

Po pierwsze – musisz korzystać z ciepła systemowego. Co to znaczy? To znaczy, że Twoje mieszkanie lub dom jest ogrzewany **ciepłem dostarczanym przez lokalne przedsiębiorstwo ciepłownicze.** Dotyczy to zarówno mieszkańców bloków w dużych miastach, jak i osób mieszkających w mniejszych miejscowościach czy na wsiach, gdzie modernizowane kotłownie dostarczają ciepło również do osiedli domów jednorodzinnych.

Po drugie – cena ciepła musi wynosić co najmniej 170 zł za gigadżul (GJ). To próg, od którego zaczyna się prawo do bonu. Im wyższa cena, tym wyższa dopłata.

Po trzecie – Twoje dochody nie mogą przekraczać określonych limitów. I tutaj uwaga – chodzi o dochód netto, czyli na rękę, nie brutto! Progi dochodowe wynoszą:

- **3272,69 zł netto miesięcznie – jeśli mieszkasz sam (gospodarstwo jednoosobowe)**
- **2454,52 zł netto na osobę – jeśli mieszkasz z rodziną (gospodarstwo wieloosobowe)**

A co, jeśli mój dochód jest trochę większy? Nie rezygnuj od razu! Obowiązuje tutaj zasada „złotówka za złotówkę". Co to oznacza w praktyce? Jeśli przekroczysz próg dochodowy, Twoje wsparcie zostanie zmniejszone o kwotę nadwyżki, ale nadal możesz dostać bon. Na przykład: jeśli mieszkasz sam i Twój dochód to 3372,69 zł netto (czyli 100 zł powyżej limitu), Twój bon zostanie pomniejszony o te 100 zł. Minimalna kwota wypłacanego bonu to 20 zł – jeśli po odliczeniu nadwyżki zostanie Ci mniej, bon nie będzie wypłacony.

Ile pieniędzy możesz dostać?

Teraz najważniejsze – ile konkretnie możesz dostać? Wysokość bonu zależy od ceny ciepła w Twojej miejscowości. Im droższe ciepło, tym wyższa dopłata. Bon będzie wypłacany dwukrotnie – raz za drugą połowę 2025 roku i drugi raz za cały 2026 rok.

Za okres od 1 lipca do 31 grudnia 2025 roku (drugie półrocze):

- **500 zł** – gdy cena ciepła wynosi od 170 do 200 zł/GJ
- **1000 zł** – gdy cena ciepła wynosi od 200 do 230 zł/GJ
- **1750 zł** – gdy cena ciepła przekracza 230 zł/GJ

Za cały rok 2026 (od 1 stycznia do 31 grudnia):

- **1000 zł** – gdy cena ciepła wynosi od 170 do 200 zł/GJ
- **2000 zł** – gdy cena ciepła wynosi od 200 do 230 zł/GJ
- **3500 zł** – gdy cena ciepła przekracza 230 zł/GJ

Zsumujmy to! Jeśli cena ciepła w Twojej miejscowości przekracza 230 zł/GJ, w drugiej połowie 2025 roku dostaniesz 1750 zł, a w 2026 roku kolejne 3500 zł. Łącznie to aż 5250 złotych! To naprawdę znacząca pomoc dla domowego budżetu.

Praktyczny przykład: Jeśli płacisz za ciepło 215 zł

Wszelkie prawa, w tym autorskie i wydawnicze, zastrzeżone. Jakiekolwiek dalsze rozpowszechnianie, zwielokrotnianie

fot. SHUTTERSTOCK (4)

Nawet 5250 zł mniej o drożyźnie

GJ, w drugiej połowie 2025 roku dostaniesz 1000 zł, a w 2026 roku – 2000 zł. Razem 3000 zł wsparcia.

Kiedy składać wnioski? Zapamiętaj te daty!

To bardzo ważne – wnioski można składać tylko w określonych terminach. Jeśli spóźnisz się choćby dzień, Twój wniosek nie będzie rozpatrzony!

- Pierwszy okres składania wniosków:
  - Od 3 listopada do 15 grudnia 2025 roku
  - Dotyczy dopłaty za okres od 1 lipca do 31 grudnia 2025 roku
  - Wypłata środków nastąpi w pierwszym kwartale 2026 roku
- Drugi okres składania wniosków:
  - Od 1 lipca do 31 sierpnia 2026 roku
  - Dotyczy dopłaty za cały rok 2026 (od 1 stycznia do 31 grudnia)
  - Wypłata środków nastąpi w trzecim kwartale 2026 roku

WAŻNE!

Ministerstwo zapowiedziało, że wniosek złożony po terminie zostanie pozostawiony bez rozpoznania. To oznacza, że jeśli spóźnisz się z wnioskiem, stracisz prawo do bonu za dany okres. Dlatego warto działać szybko i nie odkładać sprawy na ostatnią chwilę!

Gdzie i jak złożyć wniosek? Masz trzy możliwości

Składanie wniosku o bon ciepłowniczy jest stosunkowo proste. Masz do wyboru trzy sposoby:

1. **Osobiście w urzędzie** – możesz złożyć wniosek bezpośrednio u wójta, burmistrza lub prezydenta miasta w miejscu, gdzie mieszkasz.
2. **Przez internet na platformie ePUAP** – to wygodna opcja dla osób, które mają profil zaufany.
3. **Przez aplikację mObywatel** – jeśli korzystasz z tej aplikacji, możesz załatwić sprawę przez telefon.

Jakie dokumenty musisz przygotować?

Do wniosku będziesz musiał dołączyć kilka dokumentów. Nie martw się – to nic skomplikowanego:

Zaświadczenie ze spółdzielni mieszkaniowej, wspólnoty lub zarządcy budynku – potwierdza, że korzystasz z ciepła systemowego i podaje cenę ciepła. Spółdzielnia lub wspólnota ma obowiązek wydać Ci takie zaświadczenie w ciągu 7 dni od złożenia wniosku.

Dokumenty potwierdzające Twoje dochody – może to być zeznanie podatkowe PIT lub zaświadczenie z KRUS (dla rolników). Pamiętaj: za drugi kwartał 2025 roku liczy się dochód z 2024 roku, a za 2026 rok – dochód z 2025 roku.

UWAGA!

Jeśli masz bezpośrednią umowę z przedsiębiorstwem ciepłowniczym (dotyczy to głównie właścicieli domów jednorodzinnych), nie potrzebujesz zaświadczenia ze spółdzielni – wystarczy, że wpiszesz odpowiednie informacje bezpośrednio we wniosku.

Gdzie znajdziesz wzór wniosku? Ministerstwo Energii udostępniło oficjalny wzór wniosku na swojej stronie internetowej: www.gov.pl/web/energia/wzory-wnioskow-i-zaswiadczen. Możesz go tam pobrać i wypełnić w domu.

UWAGA!

Bon ciepłowniczy to wsparcie wyłącznie dla gospodarstw domowych, nie dla firm!

Jeśli jesteś rolnikiem lub przedsiębiorcą i płacisz za ciepło w ramach prowadzonej działalności gospodarczej (np. ogrzewanie biura, warsztatu, budynków gospodarczych), nie możesz ubiegać się o bon ciepłowniczy. Program wyklucza podmioty gospodarcze – w tym gospodarstwa rolne, firmy i jednostki samorządowe. Bon przysługuje tylko za ogrzewanie prywatnego mieszkania, nie obiektów związanych z działalnością gospodarczą.

Praktyczne porady i odpowiedzi na najczęstsze pytania

1. **Kto powinien złożyć wniosek, jeśli w rodzinie jest kilka osób?**
   To może być dowolna osoba dorosła należąca do Twojego gospodarstwa domowego. Nie musi to być właściciel mieszkania czy główny płatnik rachunków.
2. **Co się stanie, jeśli kilka osób z tego samego gospodarstwa złoży wnioski?**
   Bon zostanie przyznany osobie, której wniosek jako pierwszy. Gmina przyjmie pierwszy wpływający wniosek, a pozostałe odrzuci.
3. **A jeśli pod jednym adresem mieszka kilka rodzin, ale dostają jeden wspólny rachunek za ciepło?**
   W takiej sytuacji przysługuje tylko jeden bon ciepłowniczy. Dostanie go ta osoba, która pierwsza złoży wniosek. Dlatego warto się porozumieć z sąsiadami!
4. **Ile czasu trwa rozpatrzenie wniosku?**
   Gmina ma 90 dni od dnia prawidłowego złożenia wniosku na jego rozpatrzenie. Jeśli wniosek będzie niekompletny, urząd wezwie Cię do uzupełnienia dokumentów.
5. **Jak otrzymam pieniądze?**
   Masz dwa warianty do wyboru: przelew na konto bankowe lub wypłata gotówki w kasie urzędu. Wybór należy do Ciebie – zaznaczysz to we wniosku.
6. **Czy 13. i 14. emerytura wpływa na prawo do bonu?**
   Nie! Dodatkowe świadczenia emerytalne nie są wliczane do dochodu przy ustalaniu prawa do bonu ciepłowniczego.

ADRIANNA OSTASZEWSKA

JAK DOSTAĆ BON CIEPŁOWNICZY KROK PO KROKU

- **Krok 1:** Sprawdź, czy spełniasz warunki (ciepło systemowe, cena powyżej 170 zł/GJ, dochody w limicie).
- **Krok 2:** Przygotuj dokumenty – zaświadczenie ze spółdzielni i dokumenty dochodowe (PIT lub zaświadczenie z KRUS).
- **Krok 3:** Pobierz wzór wniosku ze strony Ministerstwa Energii lub weź go w urzędzie gminy.
- **Krok 4:** Wypełnij wniosek i złóż go w terminie:
  - **3 listopada – 15 grudnia 2025 (za II półrocze 2025)**
  - **1 lipca – 31 sierpnia 2026 (za cały 2026)**
- **Krok 5:** Zaczekaj na decyzję (do 90 dni) i wypłatę bonu.

Nie czekaj do ostatniej chwili! Wnioski złożone po terminie nie będą rozpatrywane. W razie wątpliwości zadzwoń do swojego urzędu gminy – pracownicy chętnie pomogą i wyjaśnią szczegóły.

Bon ciepłowniczy to realna pomoc dla tysięcy polskich rodzin. Jeśli spełniasz warunki, nie rezygnuj z tego wsparcia. To Twoje pieniądze – sięgnij po nie!

JUŻ JUTRO: Bon senioralny dla seniorów 2026. Jedni dostaną 2150 zł, inni tylko 172 zł?
W ŚRODĘ: Dodatki do emerytur i rent w 2025 roku.
W CZWARTEK: Kwoty wolne od egzekucji i potrąceń z emerytur i rent w 2025 roku.

Wszelkie prawa, w tym Autora i Wydawcy, zastrzeżone. Jakiekolwiek dalsze rozpowszechnianie artykułów zabronione

Nowożeńcy w Wielkim Jabłku! Tak Kasia Cichopek (43 l.) i Maciej Kurzajewski (52 l.) zwiedzają Nowy Jork w tydzień po ślubie

Pierwsza podróż poślubna

Zaledwie tydzień temu Kasia Cichopek (43 l.) i Maciej Kurzajewski (52 l.) stanęli na ślubnym kobiercu, a już dziś spacerują po ulicach Nowego Jorku. Zakochani, uśmiechnięci i pełni energii – nowożeńcy wyruszyli w romantyczną podróż za ocean, którą sami nazywają po prostu „sobotą w NY".

Ich zdjęcia z Times Square i Rockefeller Center zachwycają, choć prawdziwa podróż poślubna dopiero przed nimi. Oboje jasno powiedzieli fanom, że to jedynie „przedłużony weekend", a w prawdziwą podróż ruszą w późniejszym terminie. Na zdjęciach, które Cichopek opublikowała, widać nie tylko stylizacje, z których najwyraźniej są dumni, ale i przede wszystkim szczęście zakochanych. Celem wizyty w Stanach jest start Kurzajewskiego w nowojorskim maratonie, ale nie odmówili też sobie zdjęć pod studiem, gdzie kręci się talk-show Jimmy'ego Fallona oraz na słynnych schodach muzeum MET. To ich pierwsza wspólna podróż jako małżeństwa! „Wyglądacie cudownie!", „Piękni i zakochani", „Nowy Jork wam służy!" – czytamy w komentarzach. Fani są zachwyceni!

ASZ, APA

Nie zabrakło zdjęcia pod Rockefeller Center

Cichopek i Kurzajewski wzięli tydzień temu ślub z wielką pompą

Niecodzienny pomysł Tomasza Karolaka (54 l.). Aktor zdradził, co znajdzie się przy pomniku po jego śmierci

Chcę mieć na grobie szafeczkę flaszeczką

Tomasz Karolak (54 l.) od lat wywołuje spore emocje – jedni go uwielbiają, inni nie zawsze rozumieją jego poczucie humoru. Aktor, znany m.in. z roli Ludwika Boskiego w kultowej „Rodzince.pl", wielokrotnie udowadniał, że nie ma dla niego tematów tabu. Tym razem postanowił opowiedzieć o... swoim przyszłym grobie.

Tomasz Karolak, którego ostatnio widzowie mogą oglądać w nowych odcinkach „Rodzinki.pl" i ostatniej edycji „Tańca z Gwiazdami", znany jest z tego, że nie boi się żadnych tematów – ani tych dotyczących życia, ani... śmierci. Podczas niedawnego spotkania z influencerami opowiedział o swojej dość nietypowej wizji grobu. Czy to tylko żart, czy jego ostatnia wola?

– U mnie na grobie, za pomnikiem, będzie taka szafka. To jeden z synków z „Rodzinki.pl", Mateusz, będzie o to dbał. Tam w tej szafce zawsze będzie taka flaszka i cztery kieliszki. Zawsze możecie przyjść, napić się. Potem opłukać kieliszek w cmentarnej wodzie i wsadzić z powrotem. Jak mnie już nie będzie, a wy będziecie w wieku 50-60 lat – powiedział poważnie Karolak do influencerów podczas transmisji. Prawdopodobnie mówiąc o synku z serialu – miał na myśli Mateusza Pawłowskiego (21 l.), odtwórcę roli Kacperka z „Rodzinki.pl".

Trudno stwierdzić, czy aktor mówił to całkiem serio, czy raczej z przymrużeniem oka. W końcu Tomasz Karolak znany jest z tego, że potrafi żartować nawet z tematów, które wielu uznałoby za zbyt poważne. Natomiast brzmiało to jak odpowiedź, którą już kiedyś przemyślał... IJ, APA

Tomasz Karolak (54 l.) przedstawił zaskakujący plan

Gwiazdy uciekły w tropiki

Julia Wieniawa (26 l.), Agnieszka Sienkiewicz (41 l.) i Joanna Moro (40 l.) kuszą fotkami w bikini

Joanna Moro (40 l.) na wyspie Pulau Singa Besar w Malezji

Julia Wieniawa (26 l.) w drodze na jogę na wyspie Rangali na Malediwach

Julka w przerwach od jogi obcuje z naturą

Agnieszka Sienkiewicz (41 l.) na gorących Seszelach

Pogoda listopadowa zachęca do zadumy, ale niekoniecznie do relaksu. Polskie gwiazdy najwyraźniej uznały, że brakuje im witaminy „D" czyli promieni słońca i udały się w tropiki. Co za widoki!

Julia Wieniawa (26 l.) spakowała manatki i zabrała mamę Martę na Malediwy, gdzie opala się, spaceruje i ćwiczy jogę. Wszystko oczywiście, jak na milionerkę przystało, w luksusowych warunkach. Joanna Moro (40 l.) postawiła na egzotyczną wyspę w rejonie Malezji, gdzie zabrała rodzinę i raczy się egzotycznymi daniami otoczona przepięknymi plażami bez tłumów turystów. Gwiazda na co dzień promuje morsowanie, ale widocznie ciepłą wodą też nie pogardzi! Z kolei gwiazda „Przyjaciółek" Agnieszka Sienkiewicz (41 l.) kusi boską sylwetką na słonecznych Seszelach, gdzie obecnie panują temperatury około 30 stopni. Takie to pożyja! APA

„ZOLBIJCIE TĘ GŁOWĘ!" – PISZĄ OBURZENI FANI WOKALISTKI

Szokujący widok na grobie Villas

Grób Violetty Villas (†73 l.) od lat przyciąga uwagę fanów i turystów, ale to, co pojawiło się tam w [illegible] Wszystkich Świętych, przeszło wszelkie oczekiwania. Na pomniku legendarnej artystki ustawiono znicz z wizerunkiem przypominającym głowę samej Villas – z ogromną blond peruką, mocnym makijażem i teatralnym wyrazem twarzy. Widok ten wywołał w sieci prawdziwą burzę.

Znicz ma kształt popiersia ozdobionego długimi, zaplecionymi włosami i twarzą stylizowaną na dawną estradę. Całość jest obsypana brokatem niczym bombka na choince. Na pierwszy rzut oka może przypominać artystyczny hołd, jednak większość internautów zareagowała zupełnie inaczej. Pod zdjęciem, które błyskawicznie obiegło media społecznościowe, pojawiły się setki komentarzy – od rozbawienia po obrzydzenie.

„Kto to wymyślił?", „Dlaczego nikt z rodziny nie sprzątnie tego badziewia?", „Halloween i Wszystkich Świętych w jednym" – piszą internauci. [illegible]

Nie jest to pierwszy raz, gdy grób Violetty Villas budzi emocje. Miejsce spoczynku artystki [illegible] w tym wyraz miłości do ekscentrycznej gwiazdy, inni – przejaw przesady i braku smaku. Tym razem granica między oryginalnością a kiczem [illegible] się wyjątkowo cienka. Znicz z popiersiem w dniu zadumy nad grobami wielu uznało za niestosowny. Skontaktowaliśmy się z rodziną artystki, ale do chwili publikacji nie otrzymaliśmy komentarza w tej sprawie.

ASZ, APA

Grób Villas znajduje się na warszawskich Powązkach

Już jutro w „Super Expressie" w internecie i gazecie

• Super Poradnik Wsparcie Finansowe

SUPER PORADNIK

Bon senioralny od 2026 – kto dostanie 2150 zł, a kto 172 zł?

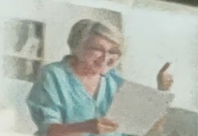

PROGRAM TV poniedziałek 3.11

UWAGA! W każdy piątek program stacji DVBT w naszym MAGAZYNIE SUPER EXPRESS TV

	TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN
rano	6.30 [illegible] 7.00 [illegible] 7.30 [illegible] 8.00 Serwis Info 8.30 [illegible] 9.00 [illegible] 10.00 Komisarz Alex 2 (15) 11.00 [illegible] 12.00 Serwis Info 12.40 Magazyn rolniczy	5.55 M jak miłość (1626) – obycz. 6.25 Rodzina (nie tak) święta 6.55 Barwy szczęścia (3247) – obycz., Pol. 7.30 Pytanie na śniadanie – pobudka – mag., Polska 7.55 Pytanie na śniadanie – magazyn 11.50 [illegible] 12.50 Koło fortuny (1956) – teleturniej	4.40 Disco Gramy – pr. muz., Pol. 5.25 Telezakupy TV Okazje – mag. rekl. 6.00 Nowy dzień z Polsat News – pr. inf. 8.30 Malanowski i partnerzy (781, 782) – serial fab.-dokum., Pol. 9.30 Trudne sprawy (972, 845) – serial paradok., Polska 11.35 Gliniarze (874-876) – serial paradokum., Pol.	5.40 Uwaga! – mag. rep. 5.55 Ukryta prawda (1455) – serial paradokumentalny, Polska 2022 6.50 Kuchenne rewolucje (3): Ostrów Wielkopolski, Best Bar – program rozrywkowy, Polska 2019 7.45 Dzień Dobry TVN – magazyn 11.40 Kuchenne rewolucje (9, 2) – pr. rozr., Polska
po południu	13.55 [illegible] – film dok., Francja/Niemcy 14.00 [illegible] (209) – serial obycz. 15.00 Serwis Info – program informacyjny, Polska 15.15 Reporterzy – magazyn reporterów 15.35 [illegible] (1065) – teleturniej 16.05 Dziedzictwo (736) – serial obycz., Turcja 17.00 Teleexpress, Pogoda 17.30 Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny 18.30 Klan (4380) – telenowela, Polska 2025 18.45 Akacjowa 38 (378) – telen., Hiszp. 2015 19.30 Program informacyjny 19.30 19.55 Pytanie dnia – pr. publicyst., Polska 2025	13.35 Miłość i nadzieja (318) – telen., Turcja 14.05 Va banque (978) – teleturniej, Polska 14.35 Na sygnale (775) – serial fab.-dok., Polska 15.05 La Promessa – pałac tajemnic (263) – serial obyczajowy, Hiszpania 2022 16.00 Koło fortuny (1957) – teleturniej, Polska 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Miłość i nadzieja (319) – telenowela, Turcja 2022 18.15 Va banque (979) – teleturniej, Polska 18.50 Jeden z dziesięciu – teleturniej 19.25 Barwy szczęścia (3247) – obycz., Pol. 2025 19.55 Domowe pakiety (4) – mag., Polska 2025	14.40 Dlaczego ja? (1497): Witaj, siostrzyczko – serial paradokumentalny, Polska 2025 15.50 Wydarzenia, Pogoda 16.20 Interwencja – magazyn reporterów 16.30 Na ratunek 112 (1097): Diagnoza – serial paradokumentalny, Polska 2025 17.00 Gliniarze (1155) – serial paradokum., Pol. 18.00 Pierwsza miłość (4086) – serial obyczajowy, Polska 2025 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń" – program publicyst. 19.30 Sport, Pogoda 19.55 Milionerzy – teleturniej, Polska 2025	13.55 The Floor (36) – teleturniej, Polska 2025 14.35 Ukryta prawda (1502, 1734) – serial paradokumentalny, Polska 16.50 Szpital św. Anny (72) – serial obyczajowy, Polska 2025 17.55 Detektywi (252) – serial fabularno-dokumentalny, Polska 2025 Patryk Borowski zgłasza, że prześladuje go nieznajoma kobieta. Śledczy ustalają jej personalia, jednak klient zapewnia, że jej nie zna. 19.00 Fakty, Sport, Pogoda 19.55 Uwaga! – magazyn reporterów
wieczorem	20.30 Sport, Pogoda 20.30 Teatr Telewizji: [illegible] 22.10 [illegible] – wywiad, Polska 2025 22.45 [illegible] – film dok. 23.55 [illegible] – pr. religijny, Pol. 2023-2025 0.30 [illegible] – pr. publicyst., Pol. 1.00 [illegible] – dramat obyczajowy, Polska 1974, reż. Andrzej Wajda, wyk. Daniel Olbrychski, Wojciech Pszoniak, Andrzej Seweryn, Kalina Jędrusik (175 min) 3.55 [illegible] – film obyczajowy, Polska 2005, reż. Radosław Piwowarski, wyk. Danuta Szaflarska, Wojciech Malajkat, Anna Przybylska, Bogdan Kalus (90 min)	20.05 Barwy szczęścia (3248) – obycz., Pol. 2025 20.40 Kulisy serialu „M jak miłość" – cykl felietonów, Polska 20.55 M jak miłość (1887) – serial obycz., Polska 21.55 Na sygnale (776, 777) – serial fabularno-dokumentalny, Polska 2025 22.55 W cieniu [illegible] (30) – serial kryminalny 23.50 Zdrajca – film kryminalny, Włochy/Francja/Niemcy/Brazylia 2019, reż. Marco Bellocchio, wyk. Pierfrancesco Favino, Maria Fernanda Cândido, Fabrizio Ferracane, Fausto Russo Alesi (145 min) 2.15 Statecie Wimych 4 (65) – serial obycz. 3.30 Akacjowa 38 (253) – telen., Hiszp. 2015	20.40 Megahit: Wojna o jutro – dramat s.f., USA 2021, reż. Chris McKay, wyk. Chris Pratt, Yvonne Strahovski, J.K. Simmons, Betty Gilpin (165 min) 23.25 Rekrut – thriller, USA/Szwajcaria 2003, reż. Roger Donaldson, wyk. Colin Farrell, Al Pacino, Bridget Moynahan, Gabriel Macht (155 min) 2.00 Spis drani – thriller, USA 2011, reż. William Kaufman, wyk. Cuba Gooding Jr., Cole Hauser, Jonathan LaPaglia, Ginny Weirick (120 min) 4.00 Ewa gotuje (519) – magazyn kulinarny, Polska 2024	20.10 Doradca smaku (37) – mag. kulin., Polska 20.15 Na Wspólnej (4009) – serial obycz., Polska 20.55 The Floor (37) – teleturniej, Polska 2025 21.35 Bitwa o gości (10) – reality show, Polska 2025 22.45 Tożsamość strachu – thriller, USA 2021, reż. Castille Landon, wyk. Katherine Heigl, Harry Connick Jr., Madison Iseman, Israel Broussard (130 min) 0.55 Co za tydzień – magazyn kulturalny, 2025 1.40 Morderczynie (2, 3) – serial krym., Polska 3.40 Szpital św. Anny (43) – obycz., Pol. 2025 4.40 Uwaga! – magazyn reporterów 5.00 Jak to jest zrobione? (16) – serial dok.

HOROSKOP

PONIEDZIAŁEK, 3 LISTOPADA

BARAN ▸ 21.03-20.04
[illegible]

BYK ▸ 21.04-21.05
[illegible]

BLIŹNIĘTA ▸ 22.05-21.06
[illegible]

RAK ▸ 22.06-22.07
[illegible] Wcale nie jest ona tak sprytna, jak myśli.

LEW ▸ 23.07-22.08
Nie czekają cię dziś żadne zmartwienia, a jedynie sama radość z życia. Kłopoty zostaną przełożone na później.

PANNA ▸ 23.08-22.09
Znajdziesz sposób na to, jak umilić czas swojemu partnerowi. Zostaniesz za to sowicie wynagrodzony.

WAGA ▸ 23.09-22.10
[illegible]

SKORPION ▸ 23.10-22.11
[illegible]

STRZELEC ▸ 23.11-21.12
[illegible]

KOZIOROŻEC ▸ 22.12-20.01
[illegible]

WODNIK ▸ 21.01-20.02
[illegible]

RYBY ▸ 21.02-20.03
[illegible]

[illegible]

Sprawdź się również na krzyzowki.se.pl

SUPER KRZYŻÓWKI

Panoramiczna nr 1

Panoramiczna nr 2

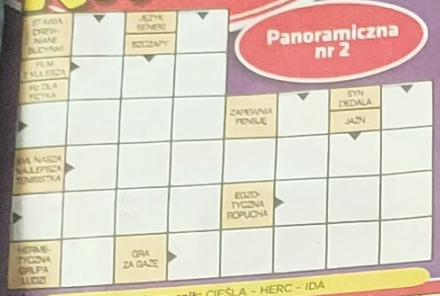

Pomocnik: CIEŚLA – HERC – IDA

Panoramiczna nr 3

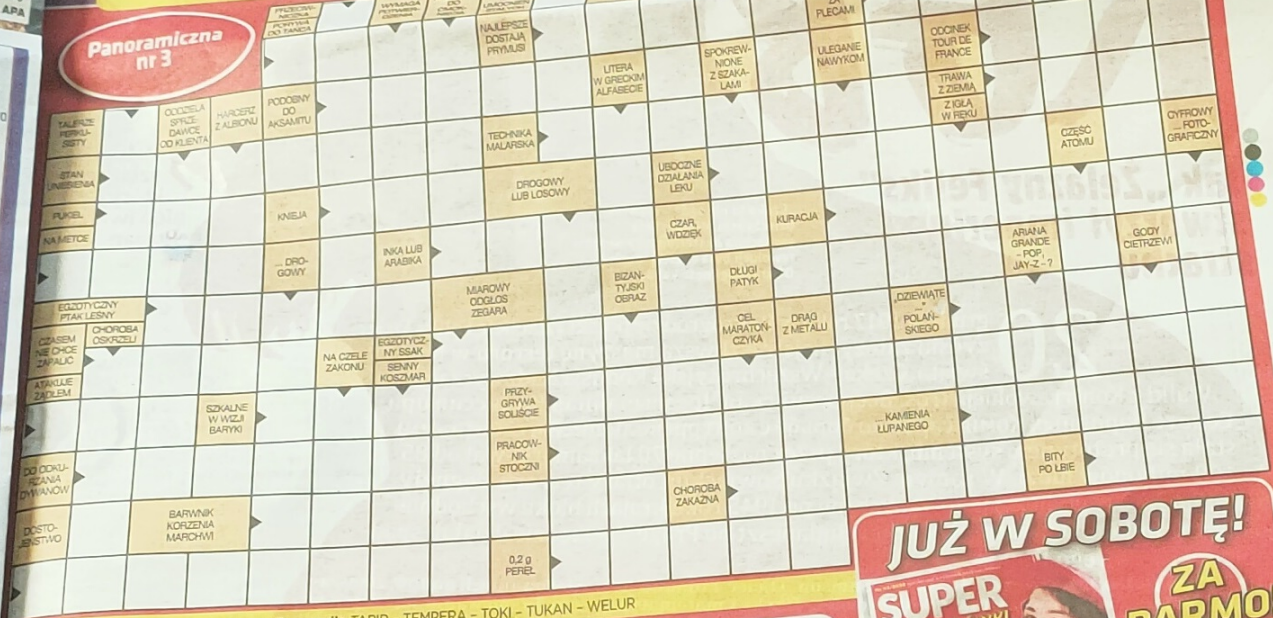

Pomocnik: AZORY – CETNAR – IRGA – KSI

Pomocnik: TAPIR – TEMPERA – TOKI – TUKAN – WELUR

W dzisiejszejszych krzyżówkach jest wyraz, który wystąpił także w jednym z piątkowych diagramów. Pochwal się dobrą pamięcią i odgadnij, który? .....

JUŻ W SOBOTĘ!
SUPER KRZYŻÓWKI z NAGRODAMI!
ZA DARMO!

Wszelkie prawa, w tym Autora i Wydawcy, zastrzeżone. Jakiekolwiek dalsze rozpowszechnianie artykułów zabronione.

SUPER HISTORIA

CZEKA, NKWD, KGB

Jak „Żelazny Feliks" stworzył imperium strachu

„Czeka to nie sąd" – mawiał Dzierżyński. W państwie sowieckim eksterminacja wrogów rewolucji była częścią ideologii. Ofiarą mógł paść każdy

20 grudnia 1917 roku w Piotrogrodzie polski szlachcic Feliks Dzierżyński założył najstraszliwszą maszynę terroru w historii świata. Czeka – Wszechrosyjska Komisja Nadzwyczajna do Walki z Kontrrewolucją (ros. Всероссийская Чрезвычайная Комиссия при Совете Народных Комиссаров по борьбе с контрреволюцией и саботажем) – stała się prototypem systemu, który przez następne 70 lat zamordował od 85 do 100 milionów ludzi. W samym Związku Sowieckim ofiary terroru sięgnęły 20 milionów, a w podporządkowanych mu po 1945 roku krajach bloku wschodniego kolejny milion. Od Warszawy przez Budapeszt po Pragę – wszędzie działali spadkobiercy Krwawego Feliksa.

Feliks Edmundowicz Dzierżyński przyszedł na świat 11 września 1877 roku w Oziembłowie w Ziemi Mińskiej. Jego rodzina należała do polskiej szlachty herbu Samson. Ojciec Edmund był nauczycielem fizyki i matematyki, matka Helena wychowywała ośmioro dzieci w atmosferze polskości i pamięci o narodowych krzywdach. Przy świetle lampy opowiadała synowi o prześladowaniach unitów, zmuszaniu do śpiewania suplikacji po rosyjsku, płaceniu kontrybucji i rozmaitych szykanach. Te opowieści ukształtowały młodego Feliksa. Już wtedy przysięgał walczyć ze złem caratu.

ADRIANNA EWA STAWSKA

fot. FORUM, ANDREY SMIRNOV/AFP/EAST NEWS, GETTY IMAGES, IPN

Polski szlachcic, który nienawidził Rosjan

Jego droga przypominała początkowo życiorys Józefa Piłsudskiego. Obaj urodzili się 40 kilometrów od siebie, obaj pochodzili z litewskiej szlachty, obaj angażowali się w działalność socjalistyczną. W I Gimnazjum Wileńskim Dzierżyński spolczkował rosyjskiego nauczyciela za nazwanie polskiego języka „psią mową". Ale po rewolucji 1905 roku ich drogi się rozeszły. Piłsudski wybrał walkę o niepodległą Polskę. Dzierżyński – światową rewolucję pod skrzydłami bolszewików. Sowietolog profesor Paweł Wieczorkiewicz tłumaczył wybór Lenina: Szef rewolucji wyróżnił Dzierżyńskiego, bo ten jako fanatyczny ideowiec i Polak nie miał żadnych narodowych uprzedzeń przed unurzaniem Rosji we krwi i eksterminowaniem rosyjskiego społeczeństwa. Kiedy Dzierżyński zapytał przyjaciela z Polski, co o nim sądzą w Warszawie, usłyszał: „Że jesteś katem". Odpowiedział spokojnie: „Tak, ale Rosji".

Wydanie przeznaczone dla klientów Prasa... Wszelkie prawa zastrzeżone. Jakiekolwiek dalsze rozpowszechnianie artykułów zabronione.

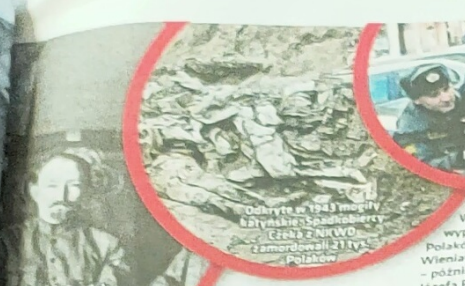

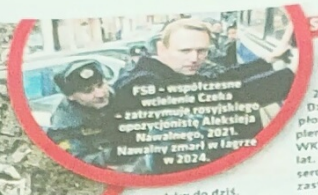

rodziny perium terroru

grudnia 1917 roku Rada
komisarzy Ludowych powołała
zechosyjską Komisję
adzwyczajną do Walki
Kontrrewolucją – w skrócie
eka. Na jej czele stanął Feliks
erżyński. W 1918 roku siedzibę
eniesiono do Moskwy,
ulicę Wielka Łubianka 11
aczwa ta na zawsze stała
synonimem sowieckiego
roru. Do dziś w tym budynku
eści się rosyjska FSB,
adkobierczyni Czeka, GPU,
PU, NKWD i KGB. Organizacja
rastała się błyskawicznie:
30 osób na początku, przez
tysięcy po dwóch latach, do
0 tysięcy funkcjonariuszy
921 roku. Dzierżyński nie
rywał jej charakteru. W lipcu
18 roku powiedział wprost:
y przedstawiamy sobą
rganizowany terror". Innym
tem wyjaśniał: „Czeka to nie
d, Czeka to obrońca rewolucji.
awet, jeśli jej miecz przy tym
adnie przypadkiem na głowy
winnych". Po zamachu na
enina 30 sierpnia 1918 roku
szpoczął się oficjalnie Czerwony
ror. Czekiści otrzymali
eograniczone uprawnienia
mogli aresztować każdego,
turować i rozstrzeliwać bez
ądu. W Kijowie przykładano
o nagich ciał podgrzewane
atki ze szczurami, przetaczano
dzi w beczkach z gwoździami,
ładzono czaszki. Czeka
rganizowała pierwsze łagry.
W sierpniu 1918 powstały
obozy w Muromie i Arzamasie.
W 1923 roku było ich już 315,
przetrzymywano w nich kilkaset
tysięcy osób. Do 1922 roku
czekiści przeprowadzili około
500 tysięcy egzekucji, mordując
prawdopodobnie około 250
tysięcy ludzi.

Ewolucja maszyny terroru

W lutym 1922 roku Czeka zreorganizowano i przemianowano na GPU – Państwowy Zarząd Polityczny. Rok później powstało OGPU – Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny, podporządkowane Radzie Komisarzy Ludowych ZSRR. Dzierżyński kierował tym aparatem aż do śmierci w 1926 roku. Ale jego dzieło przetrwało. W 1934 roku OGPU włączono do NKWD – Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych. To właśnie funkcjonariusze NKWD pod kierownictwem Lawrientija Berii w kwietniu 1940 roku wymordowali w Katyniu, Miednoje i Charkowie ponad 21 tysięcy polskich oficerów, policjantów i funkcjonariuszy państwowych. W 1954 roku z NKWD powstało KGB – Komitet Bezpieczeństwa Państwowego, który do 1991 roku kontrolował życie setek milionów ludzi w bloku wschodnim. To ludzie KGB w 1956 roku krwawo stłumili Powstanie Węgierskie. Tropili dysydentów, organizowali prowokacje, mordowali za żelazną kurtyną. System Dzierżyńskiego objął także Polskę.

W 1944 roku powstał Urząd Bezpieczeństwa Publicznego – polski odpowiednik NKWD. W piwnicach Pałacu Mostowskich w Warszawie funkcjonariusze UB torturowali żołnierzy AK i NSZ. Bito gumowymi pałkami, łamano kości, wyrywano paznokcie, stosowano tortury głodem i snem. W 1956 roku UB przemianowano na Służbę Bezpieczeństwa, która działała do 1990 roku.

Paradoksy Krwawego Feliksa

Mimo że wymordował setki tysięcy ludzi, Dzierżyński wielokrotnie okazywał szczególne względy Polakom. Ten paradoks fascynuje historyków do dziś.

W czasie rewolucji wypuszczał z więzień Polaków, wśród nich Bolesława Wieniawę-Długoszowskiego – późniejszego adiutanta Józefa Piłsudskiego. Sam do końca życia podkreślał swoje polskie pochodzenie i nigdy nie wyrzekł się szlacheckiego herbu Samson. Najciekawszy jest wątek z Józefem Piłsudskim. W 1923 roku sowiecki wywiad planował zamach na Marszałka podczas uroczystości 3 maja w Warszawie. Plan zatwierdzał zastępca Dzierżyńskiego, jednak Feliks zabronił przeprowadzenia zamachu. Biografka Sylwia Frołow tłumaczy, że siostrzeniec Dzierżyńskiego, Jerzy Antoni Bułhak, ożenił się z siostrzenicą Piłsudskiego – Wandą Juchniewiczową. Młodzi bywali w dworku Marszałka w Sulejówku. Dzierżyński ofiarą zamachu może paść jego siostrzeniec. Rok później sowiecki wywiad planował kolejny zamach i znowu Dzierżyński go zabronił. To jednak nie oznaczało sympatii do Piłsudskiego. Kiedy współpracownicy pytali, dlaczego ratuje życie Marszałkowi, odpowiedział krótko: „Gdy w Polsce zwyciężę rewolucja, ja sam go postawię pod murem i rozstrzelam".

Tajemnicza śmierć

20 lipca 1926 roku Feliks Dzierżyński wygłaszał płomienną przemowę podczas plenum Komitetu Centralnego WKP(b) w Moskwie. Miał 48 lat. Nagle osunął się – atak serca. Lekarz zaaplikował mu trzech godzinach przewieziono go nie do szpitala, ale do mieszkania. O 16:40 Dzierżyński zmarł. Oficjalna wersja mówiła o naturalnej śmierci, ale od razu pojawiły się plotki o otruciu. Boris Nikołajewski, rosyjski działacz na emigracji, twierdził, że słyszał o otruciu od Gleorgija Malenkowa, sekretarza KC. Podobne informacje przekazał Nikołaj Jeżow, późniejszy szef NKWD. Historycy rosyjscy wprost oskarżają Stalina o morderstwo. Motyw? Walka o władzę. Po śmierci Lenina w 1924 roku Dzierżyński zgromadził ogromny autorytet jako szef OGPU, komisarz spraw wewnętrznych i przewodniczący Najwyższej Rady Gospodarczej. Stalin widział w nim zagrożenie. Najciekawsza jest teoria o teczce Stalina. Według generała NKWD Aleksandra Orłowa w archiwum carskiej Okhrany znajdowała się teczka wskazująca, że Stalin był płatnym agentem tajnej policji w latach 1902-1905. Informacje te miały trafić do Dzierżyńskiego tuż przed śmiercią. To tylko teoria – nigdy nie udowodniono ani współpracy Stalina z Ochraną, ani otrucia. Pewne jest jedno – śmierć Dzierżyńskiego była na rękę Stalinowi, który przejął kontrolę nad aparatem bezpieczeństwa i przeprowadził Wielki Terror.

Dziedzictwo Feliksa

System stworzony przez Krwawego Feliksa przetrwał 70 lat i zamordował od 85 do 100 milionów ludzi w całym bloku komunistycznym. Według „Czarnej księgi komunizmu" w samym Związku Sowieckim ofiary terroru Czeka i jej kolejnych przekształceń – GPU, OGPU, NKWD i KGB – sięgnęły 20 milionów. Demograf Siergiej Maksudow szacuje straty demograficzne na 54 miliony obywateli sowieckich w latach 1918-1953. W podporządkowanych ZSRR krajach Europy Środkowo-Wschodniej rządy komunistyczne przyczyniły się do śmierci kolejnego miliona ludzi. W Polsce ofiary UB i SB, na Węgrzech ÁVH, w Czechosłowacji StB, w NRD Stasi – wszędzie ci sami oprawcy, wszędzie ten sam strach. Według IPN 1,8 miliona Polaków padło ofiarą represji sowieckich, z czego 150 tysięcy straciło życie. W ramach „operacji polskiej" NKWD w latach 1937-1938 zamordowano około 140 tysięcy Polaków – dziesięć razy więcej niż w Katyniu. 17 listopada 1989 roku w Warszawie obalono pomnik Dzierżyńskiego. To było symboliczne zakończenie epoki.

Dwa lata później rozwiązano KGB. Ale czy system Dzierżyńskiego naprawdę przestał istnieć? Na Łubiance 11 w Moskwie nadal działa FSB. W Rosji portrety Dzierżyńskiego wiszą na posterunkach policji. 11 września, dzień jego urodzin, to święto rosyjskich służb specjalnych. Imperium upadło, ale jego duch wciąż straszy.

REKLAMA

Wyzwolenie, które okazało się zdradą.

Jak Sowieci rozprawili się z Armią Krajową?

Operacja „Burza" miała być dowodem na istnienie suwerennej Polski walczącej o własne ziemie. Żołnierze Armii Krajowej wychodzili z cienia, by wspólnie z Armią Czerwoną uderzać w Niemców. Wierzyli, że skoro walczą przeciwko wspólnemu wrogowi, zostaną potraktowani jak sojusznicy.
Srogo się zawiedli.

Polacy mieli wykonać „czarną robotę", a potem zniknąć jako przeszkoda dla komunistycznej przyszłości.

Okupacyjne piekiełko wyraźnie opisuje tragedię Polaków, którzy zaufali Sowietom.
Żołnierze AK po wyzwoleniu Wilna byli rozbrajani, aresztowani i wywożeni w głąb ZSRR. Dowódcy, którzy próbowali negocjować z Armią Czerwoną, trafiali na brutalne przesłuchania, do łagrów – lub znikali bez śladu.

Książka obnaża sowiecki cynizm i zdradę, która naznaczyła los tysięcy polskich patriotów.

Poznaj prawdziwe losy zdradzonych bohaterów.
Tytuł dostępny w placówkach Poczty Polskiej

Poczta Polska

812536_WA

Moder znów POSZEDŁ pod nóż!

Po raz kolejny reprezentant Polski zmaga się z problemami zdrowotnymi

Jakub Moder (26 l.) uchodzi za jeden z największych talentów polskiej piłki. Eksplozję potencjału hamują poważne kontuzje

Jakub Moder (26 l.) musiał przejść kolejną operację. Dla zawodnika Feyenoordu Rotterdam oznacza to niestety następne miesiące spędzone na rehabilitacji i przerwę od gry.

– Jakub przeszedł w tym tygodniu operację. To ogromne rozczarowanie, zarówno dla niego, jak i dla całego zespołu. W najbliższych miesiącach nie będziemy mogli na niego liczyć – przekazał mediom Robin Van Persie, trener Feyenoordu.

To już druga poważna kontuzja w karierze Modera, która zatrzymała jego rozwój. W Brighton również musiał poddać się zabiegowi – wówczas operacja kolana wykluczyła go z gry aż na półtora roku.

Po powrocie nie udało mu się już na dobre wywalczyć miejsca w składzie angielskiej drużyny. Transfer do Feyenoordu okazał się dla niego nowym początkiem. Moder zaliczył dobre wejście do holenderskiego zespołu i wyrósł na jednego z kluczowych zawodników drużyny.

Bieżące problemy ze zdrowiem zaczęły się już latem. Początkowo sądzono, że to drobny problem. Jednak z czasem okazało się, że Moder skarżył się na nasilający się ból pleców. Ostatni mecz w barwach Feyenoordu polski pomocnik rozegrał 18 maja, po czym musiał przerwać treningi. Od tamtej pory nie pojawił się na murawie.

Selekcjoner reprezentacji Polski Jan Urban, nie miał jeszcze okazji powołać Modera na zgrupowanie kadry. Pomocnika widziano na trybunach podczas spotkania Lecha Poznań z Rapidem Wiedeń, gdzie towarzyszył asystentowi Jackowi Magierze. Na ten moment jest jednak jasne, że Moder w najbliższym czasie nie pomoże reprezentacji. MSK

EDWARD IORDANESCU ROZSTAŁ SIĘ Z WARSZAWSKIM KLUBEM

Bjelica trenerem Legii?

Legia celuje w odzyskanie tytułu, ale jak na razie kompletnie zawodzi. Nie obroni już Pucharu Polski. Została wyeliminowana przez Pogoń na etapie 1/16 finału. W tej sytuacji z klubem pożegnał się Edward Iordanescu (47 l.). Na to rozstanie zanosiło się od dawna, bo pod jego rządami nie było widać progresu. Rumun spotkał się z władzami klubu i podjęto decyzję o zakończeniu współpracy.

– Po analizie wyników uznaliśmy, że w obecnej sytuacji konieczne są zmiany, które pozwolą drużynie w pełni wykorzystać potencjał i realizować założone cele – powiedział dyrektor sportowy Michał Żewłakow w oficjalnym komunikacie.

Teraz obowiązki Rumuna przejął jego asystent Inaki Astiz i poprowadził Legię w ligowym klasyku z Widzewem. Jednak Hiszpan to tylko rozwiązanie tymczasowe. Legia pilnie rozgląda się za nowym trenerem. Według medialnych doniesień jednym z kandydatów jest Chorwat Nenad Bjelica, który przed laty pracował w Lechu. Później prowadził m.in. Dinamo Zagrzeb, Osijek, Trabzonspor i Union Berlin. MASZ

REKLAMA

SAMOTNE Dziewczyny Z CAŁEJ POLSKI

SMS WRAZ Z IMIENIEM ŚLIJ NA NUMER 72976

Koszt wysłania sms 2,46 zł z Vat . TeleaudioDwa. reklamacje@teleaudio.pl

Wszelkie prawa, w tym Autora i Wydawcy, zastrzeżone. Jakiekolwiek dalsze rozpowszechnianie artykułów zabronione.

fotos EAST NEWS

PKO BP EKSTRAKLASA 14. KOLEJKA

31 października (piątek)
Termalica – Katowice 0:3
Piast – Korona 0:0
2 listopada (niedziela)
Górnik – Arka 5:1
Lech – Motor 2:2
Jagiellonia – Raków, Widzew – Legia
Wisła K. – Śląsk
Pogoń GM – Chrobry
Wieczysta – Polonia B.
Ruch – Stal Rz.
Pogoń S. – Polonia W.
Odra – ŁKS
Miedź – Puszcza
Tychy – Stal M.
Łęczna – Znicz
(tak. się po zamk. tego wydania gazety)
3 listopada (poniedziałek)
18.00 Wisła P. – Pogoń Sz. (Canal+ Sport 3)
18.00 Lechia – Radomiak (Canal+ Sport 3, Canal+ Sport 5)
20.30 Cracovia – Zagłębie (Canal+ Sport 3, Canal+ 4K)

1. Górnik	14	29	26-12
2. Jagiellonia	12	24	24-15
3. Wisła P.	12	22	16-9
4. Cracovia	12	21	21-14
5. Lech	13	21	22-20
6. Korona	14	20	16-12
7. Zagłębie	12	17	25-18
8. Raków	12	17	14-16
9. Pogoń Sz.	13	17	20-23
10. Katowice	14	17	20-24
11. Legia	12	16	14-12
12. Radomiak	13	16	23-23
13. Widzew	13	16	20-20
14. Motor	13	15	18-23
15. Arka	14	15	10-25
16. Lechia	13	10	22-29
17. Termalica	14	10	17-28
18. Piast	12	8	10-15

I LIGA 15. KOLEJKA

31 października (piątek)
Łęczna – Polonia W. 1:2
Ruch – Tychy 2:1
2 listopada (niedziela)
Stal Rz. – Pogoń S. 1:1
Chrobry – Wisła K. 0:1
Jagiellonia B. – Znicz, Miedź – Wieczysta
(tak. się po zamk. tego wydania gazety)
3 listopada (poniedziałek)
18.45 Pogoń GM – Odra (TVP Sport, tvpsport.pl)
18.45 ŁKS – Śląsk (TVP Sport, tvpsport.pl)
18.45 Puszcza – Stal M. (TVP Sport, tvpsport.pl)

1. Wisła K.	15	38	43-12
2. Śląsk	14	27	25-20
3. Pogoń GM	14	25	30-21
4. Chrobry	15	25	21-14
5. Wieczysta	14	23	30-20
6. Polonia B.	14	21	20-16
7. Ruch	15	21	22-23
8. Stal Rz.	15	21	24-26
9. Pogoń S.	15	20	21-17
10. Polonia W.	15	20	23-25
11. Odra	14	19	14-15
12. ŁKS	14	18	22-22
13. Miedź	14	18	20-28
14. Puszcza	14	14	14-17
15. Tychy	15	12	21-32
16. Stal M.	14	11	18-30
17. Łęczna	15	10	18-30
18. Znicz	14	10	16-34

Lider Ekstraklasy nie miał litości dla beniaminka z Gdyni

Górnik rozbił Arkę!

Piłkarze Górnika są rewelacją rozgrywek i w starciu z Arką potwierdzili, że pozycja lidera nie jest dziełem przypadku! Zabrzanie rozbili u siebie 5:1 beniaminka. Szczególnie po przerwie to był pokazał siły ze strony śląskiego klubu.

Przed kilkoma dniami Górnik pokonał Arkę 2:1 w 1/16 finału Pucharu Polski, ale triumf zapewnił sobie dopiero w końcówce. Tym razem zabrzanie nie czekali do końca spotkania. Już w pierwszym kwadransie gospodarze zaskoczyli obronę przyjezdnych. Zrobił to Sondre Liseth, który strzelił gola numer pięć w tej edycji.

Jednak zaraz po przerwie Arka wyrównała. Błąd bramkarza Marcela Łubika wykorzystał Nazarij Rusyn. Jednak odpowiedź śląskiego zespołu była błyskawiczna, bo efektownym strzałem popisał się Maksym Chłań. Po tym trafieniu wydawało się, że Górnik znalazł się w opałach, bo sędzia za moment podyktował rzut karny dla gości. Tyle że po analizie VAR zmienił decyzję, bo jeden z graczy gdynian był na pozycji spalonej.

Zabrzanie tak się za moment rozpędzili, że po prostu zdemolowali beniaminka. Najpierw Patrik Hellebrand uderzył potężnie zza pola karnego. Następnie lider miał jedenastkę, ale Ousmane Sow strzelał na raty. Pierwsze uderzenie Senegalczyka odbił bramkarz Damian Węglarz, który był bezradny po jego dobitce.

Efektowną wygraną Górnika przypieczętował Luka Zahović. Śląski zespół oddał 29 strzałów, z czego 11 było celnych.

– Bardzo piękny dzień. Jesteśmy szczęśliwi, kontynuujmy to. Cała drużyna zagrał super – powiedział Chłań w Canal+ Sport. MARCIN SZCZEPAŃSKI

Ousmane Sow (25 l.) nie wykorzystał rzutu karnego z beniaminkiem. Bramkarza Arki pokonał dopiero po dobitce

fot. ARTUR SZKUDLAREK

Lech znów zgubił punkty w lidze

Motor potrącił mistrza

Piłkarze Lecha liczyli na pełną pulę, ale zamiast tego zremisowali 2:2 u siebie z Motorem. To spotkanie miało słodko-gorzki smak dla Portugalczyka Joela Pereiry (29 l.) który najpierw zaliczył samobójcze trafienie, a później zapewnił punkt. U rywali błysnął jego rodak Fabio Ronaldo (24 l.).

Początek meczu był zaskakujący. Pierwsze trafienie dla gości padło po samobójczym golu. Pechowo interweniował Pereira, który odbił piłkę po strzale Ronaldo i w ten sposób zmylił swojego bramkarza. W kolejnej akcji portugalski pomocnik Motoru już sam trafił do siatki poznańskiej drużyny. W końcówce doznał urazu i na drugą połowę już nie wyszedł.

Wydawało się, że po tych dwóch ciosach Kolejorz już się nie pozbiera. Jednak Lech jeszcze przed przerwą zdołał się podnieść. Gospodarzy poderwał Luis Palma, który pokonał bramkarza lubelskiej drużyny efektownym strzałem z dystansu. W końcówce pierwszej części wyrównał Pereira. W drugiej połowie Lech atakował, ale nie mógł się przebić przez obronę rywali. MARCIN SZCZEPAŃSKI

Portugalczycy Joel Pereira (29 l., z lewej) i Fabio Ronaldo (24 l.) należeli do liderów swoich zespołów

fot. DAMIAN KOSCIESZA / PRESSFOCUS

Wszelkie prawa, w tym Autorskie i Wydawnicze, zastrzeżone. Jakiekolwiek dalsze rozpowszechnianie artykułów zabronione.

KARTKA Z KALENDARZA

listopad 2025

3

poniedziałek

PROGNOZA pogody

dziś

ciśnienie 1018 hPa

jutro

pojutrze

REPREZENTANT POLSKI POMÓGŁ INTEROWI W WYGRANEJ Z HELLASEM W SERIE A

Cudowna bramka Zielińskiego!

Piotr Zieliński (31 l.) po raz drugi w tym sezonie wyszedł w podstawowym składzie Interu w Serie A

Piotr Zieliński (31 l.) zanotował debiutanckie trafienie dla Interu w tym sezonie. I to jakie! W 16. minucie rywalizacji z Hellasem Verona z rzutu rożnego dośrodkowywał Hakan Çalhanoglu, wybrał niestandardowe podanie prosto na linię „szesnastki", gdzie nadbiegał niepilnowany Zieliński. Polak uderzył z powietrza, wewnętrzną częścią stopy. Idealnie zmieścił piłkę pod poprzeczką bramki. To z pewnością będzie jeden z najpiękniejszych goli minionego weekendu w Europie.

Bramka „Ziela" dała prowadzenie Interowi, które to dopiero mediolańczycy odzyskali pod koniec spotkania. Przez długi czas w Veronie był remis. Komplet punktów dla wicemistrzów Włoch uratował... piłkarz Hellasu. Martin Frese w czwartej minucie doliczonego czasu gry skierował piłkę do własnej bramki i Inter wygrał 2:1. „Zielu" był już wtedy na ławce, z boiska zszedł w 55. minucie.

MSK

foto EAST NEWS (2), FORUM, MAT. PROMOCYJNE

BŁYSN ZMIAŻD

Iga Świątek (24 l.) najpierw zachwyciła w tradycyjnej sesji zdjęciowej przed WTA Finals, a potem pokazała moc na korcie! Polka potrzebowała zaledwie 61 minut, żeby rozgromić 6:1, 6:2 bezradną Amerykankę Madison Keys.

Na sesję w wieczorowych kreacjach Iga założyła złocisto-miedzianą suknię zaprojektowaną przez saudyjską markę Lurline. Do tego postawiła na szpilki, co zaskoczyło jej fanów, bo nasza mistrzyni znana jest z tego, że nawet przy okazji różnych uroczystych gal zdecydowanie preferuje buty na płaskim obcasie.

Iga Świątek (24 l.) w długiej sukni zaprojektowanej w Arabii Saudyjskiej

NIE PRZEGAP!
WTA Finals
I. Świątek – J. Rybakina
dziś godz. 15
Canal+ Sport 2

Polka łatwo ograła 6:2, 6:1 Madison Keys

SUPER express
REDAKCJA
Adres redakcji: ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa, tel. 22 515 91 00, 22 515 91 11, e-mail: listy@se.com.pl
Redaktor naczelny – Grzegorz Zasępa
Zastępcy red. naczelnego – Hubert Biskupski, Stanisław Drozdowski, Jarosław Sulikowski
Szef serwisu se.pl – Amadeusz Calik
Wideo – Jan Złotorowicz
Dyrektor artystyczny – Piotr Dąbrowski
Polityka/Opinie – Kamil Szewczyk
Wydarzenia – Jerzy Sułowski
Gwiazdy – Aleksandra Pajewska-Klucznik
Sport – Przemysław Ofiara
Warszawa – Izabela Kraj
Studio graficzne – Rafał Meslun
Porady – Marta Ratko
Super Biznes – Łukasz Trybulski
grupa zpr
Wydawca: TIME S.A., ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa, www.grupazpr.pl
Prezes zarządu: Rafał Arciszewski
Biuro reklamy i ogłoszeń – Warszawa, ul. Dębińska 6, tel. 22 590 53 41
Dyrektor biura reklamy i ogłoszeń: Anna Sabota
Koordynator Pionu Wydawniczego, Produkcji i Dystrybucji: Irma Tomaszewska
Program tv – AKPA Polska Press.

Wszelkie prawa, w tym Autora i Wydawcy, zastrzeżone.

NĘŁA w sesji DŻYŁA na korcie

Piękny start Igi Świątek w WTA Finals

– Zawsze lubię takie sesje. Fajnie jest od czasu do czasu wystroić się i umalować. Jestem dość spokojną osobą i nie mam ku temu za dużo okazji, a taka sesja to dobry moment, żeby pokazać inną stronę swojej osobowości – powiedziała Iga. – Moja suknia zaprojektowana została w Arabii Saudyjskiej, ale uszyta została w Polsce, a buty też były polskiej projektantki, więc w pewnym sensie połączyłam te dwie kultury i myślę, że wyszło świetnie – dodała w rozmowie z Canal+.

Pierwszą rywalką Świątek była mistrzyni Australian Open Madison Keys. Znana z potężnych uderzeń z głębi kortu Amerykanka pojawiła się w Rijadzie po ponad dwóch miesiącach przerwy w grze. Jej forma była niewiadomą i od pierwszej piłki widać było, że jest bardzo usztywniona i brakuje jej rytmu. Skoncentrowana i solidna Iga umiejętnie wywierała na niej presję, wymuszając jej kolejne błędy. Jednostronny mecz toczył się pod całkowitą kontrolą mistrzyni Wimbledonu.

– Czułam na korcie spokój. Jestem zadowolona z tego, jak byłam skupiona i jak serwowałam. Rywalka? Nie wiem, jak się czuła, ale z doświadczenia wiem, że po tak długiej przerwie stajesz się nieco zardzewiała – stwierdziła Polka, która w godzinę spędzoną na korcie zarobiła już 585 tys. dolarów – 230 tys. za rozegranie meczu i 355 tys. za zwycięstwo w fazie grupowej. CH

Jelena Rybakina (26 l.) jest w świetnej formie

Teraz Rybakina

Jelena Rybakina (26 l.) będzie dzisiaj kolejną rywalką Igi Świątek w WTA Finals. Pochodząca z Rosji reprezentantka Kazachstanu na otwarcie rywalizacji w Rijadzie w świetnym stylu pokonała 6:3, 6:1 Amandę Anisimovą. W tym sezonie mierząca 184 cm „Ryba" zaserwowała już prawie 500 asów, zdecydowanie najwięcej w całym tourze. Do końca biła się o awans do WTA Finals i wywalczyła go rzutem na taśmę po serii zwycięstw w Chinach i Japonii.

Świątek i Rybakina znają się dobrze jeszcze z czasów juniorskich. „Ryba" długo była zmorą Igi, ale w 2025 r. Polka pokonała ją we wszystkich czterech starciach (obecny bilans to 6-4 dla Igi). Były to jednak zażarte bitwy i dziś znów naszą gwiazdę czeka ciężki bój. CH

Sportowa współpraca ogłoszona

PGE I CUK ANIOŁY TORUŃ GRAJĄ RAZEM!

[illegible] reprezentacji Wilfredo Leon (32 l.) i wiceprezes PGE Robert Kowalski. PGE jest świadome, jak wielką rolę dla przyszłości sportu odgrywa wspieranie młodych talentów

PGE stawia na wsparcie polskiego sportu. Spółka rozpoczęła właśnie współpracę z klubem CUK Anioły Toruń. To kolejny krok w kierunku rozwoju toruńskiej siatkówki.

PGE od lat wspiera polską siatkówkę – zarówno na poziome akademii, które szkolą młode talenty, jak również poprzez sponsoring sportu profesjonalnego w ramach programu „PGE Siatka Mocy".

– Z radością rozpoczynamy współpracę z klubem CUK Anioły Toruń. Jestem przekonany, że nasze wsparcie dla tego młodego, ale ambitnego klubu siatkarskiego przyczyni się do jego dalszego rozwoju i wielu sportowych sukcesów. Toruń to dla PGE szczególne miejsce – nie tylko ze względu na obecność tam naszej nowoczesnej elektrociepłowni, ale także dzięki wieloletniemu zaangażowaniu w życie kulturalne i sportowe miasta – mówi wiceprezes zarządu PGE Robert Kowalski.

Autorem projektu CUK Anioły Toruń jest Wilfredo León, siatkarz reprezentacji Polski, który nie ukrywa, że to wielki krok do rozwoju świetnie prosperującego zespołu. – Nawiązanie współpracy z PGE to wspaniała wiadomość i istotny krok w rozwoju toruńskiej siatkówki. Od lat wspólnie z PGE inwestujemy w szkolenie młodych talentów i budowanie silnych fundamentów sportu w regionie. Teraz to wsparcie obejmie również CUK Anioły Toruń.

CUK Anioły Toruń powstały cztery lata temu i pewnie przedarły się do zaplecza PlusLigi. Ambicje zespołu i PGE sięgają wysoko! To kolejny etap współpracy.

PGE wspiera również Akademię Wilfredo Leona, rozwijającą młode talenty siatkarskie.

fot. MAT. PROMOCYJNE

Partnerem materiału jest PGE Polska Grupa Energetyczna

WA/812558/25

Wszelkie prawa, w tym Autora i Wydawcy, zastrzeżone. Jakiekolwiek dalsze rozpowszechnianie artykułów zabronione

SUPER sport
sport.se.pl

Anna Lewandowska przyleciała do Polski. Z córkami ruszyła na zakupy

Lewy trenuje Anna buszuje po stolicy

Żona Roberta Lewandowskiego w doskonałym nastroju przemierzała przez centrum stolicy

Anna Lewandowska (37 l.) przyłapaliśmy w Warszawie podczas rodzinnego wypadu na zakupy. Towarzyszyły jej córki – Klara (8 l.) i Laura (5 l.). Był też z nimi osobisty kierowca.

Po zakupach żona gwiazdora Barcelony, wraz z córkami, wsiadła do luksusowego Mercedesa AMG G63. Ten sam model Mercedesa, którym Lewandowska zwykła się poruszać, ale tym razem nie w czarnym kolorze, a (o dziwo) w ciemnozielonym.

Obserwatorzy zwrócili uwagę, że pojazd prowadził tajemniczy szofer. To nie kto inny, jak popularny „Szyna", postać z bliskiego otoczenia Lewandowskich, również pełniący rolę ich ochroniarza.

Robert Lewandowski został w Hiszpanii, bo Barcelona grała ligowy mecz z Elche. Podczas meczu eliminacyjnego do mundialu z Litwą poczuł ostry ból w udzie. Choć zdążył jeszcze zdobyć bramkę w Kownie, niedługo później okazało się, że zerwał włókna mięśniowe w lewym udzie. Na szczęście szybko wrócił do zdrowia.

NATP

Zobacz galerię zdjęć na supersport.se.pl

SUPER SPORT

Dziewczynki towarzyszyły ich ukochane córki Laura i Klara

LOTTO